



Sygn. akt III UK 53/12

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Jaśkowski (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda

SSA Magdalena Tymińska (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A.B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

o wysokość składek na ubezpieczenie wypadkowe,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 lutego 2013 r.,

skargi kasacyjnej Adolfa Bogackiego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 29 listopada 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2011 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 26 lipca 2010 r. w ten sposób, że ustalił, iż A.B. nie ma obowiązku opłacania podwyższonej o 50% składki na ubezpieczenie wypadkowe w roku składkowym od 1 kwietnia 2010 r. do 31 marca 2011 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że w latach 2007-2009 płatnik składek M.... A.B. zgłaszał do ubezpieczenia wypadkowego przeciętnie powyżej 9 ubezpieczonych. Zawiadomieniem z dnia 22 marca 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformował płatnika o wysokości stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe, obowiązującej w okresie od 1 kwietnia 2010 r. do 31 marca 2011 r., ustalonej na podstawie danych podanych przez płatnika w informacji ZUS IWA za 2009 r. Dane te wskazywały nieprawidłową liczbę osób pracujących w warunkach zagrożenia. Zamiast 23 osób zatrudnionych w takich warunkach wskazywały – 15 osób. Do wskazania nieprawidłowych danych w deklaracji IWA za 2009 r. doszło na skutek pomyłki pracownicy firmy – A. L., która w czasie wypełniania deklaracji była w początkowym okresie zagrożonej ciąży i bardzo źle się czuła. Zamiarem pracownicy było sporządzenie informacji do ustalania składki na ubezpieczenie wypadkowe zgodnie ze stanem faktycznym, na podstawie rejestrów czynników szkodliwych dla zdrowia występujących na stanowiskach pracy. Niedługo po sporządzeniu przedmiotowej dokumentacji pracownica otrzymała zwolnienie lekarskie, na którym przebywała do dnia porodu. Powyższy błąd ujawniono w toku kontroli przeprowadzonej przez Państwową Inspekcję Pracy w dniu 22 czerwca 2010 r. W tym czasie A. L. przebywała na zwolnieniu lekarskim i zastępował ją inny pracownik, który zajmował się załatwieniem formalności związanych z wypadkiem w związku, z którym prowadzona była kontrola przez PIP. Nie złożył on w związku z powyższym korekty deklaracji IWA bezpośrednio po kontroli PIP, a dopiero na podstawie informacji ze strony ZUS. W wyniku złożenia przedmiotowej korekty stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe po przeliczeniu wyniosła w przedmiotowym okresie 2,78% zamiast stosowanej od 1 kwietnia 2010 r. - 2,53%.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że przepis art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2009 r., Nr 167, poz. 1322; dalej zwanej ustawą wypadkową) wymienia sytuacje, w których możliwe jest ustalenie stopy procentowej składki na cały rok składkowy w wysokości 150% stopy procentowej ustalonej na podstawie prawidłowych danych. Możliwe jest to tylko wówczas, gdy płatnik składek nie przekaze danych lub przekaze nieprawdziwe dane, o których mowa w przepisie art. 31 powołanej ustawy i spowoduje to zniżenie stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe, a odpowiednio - w przypadku płatników składek, o których mowa w art. 28 ust. 1 i art. 33 ust. 1 i 2, którzy nieprawidłowo ustalili liczbę ubezpieczonych lub grupę działalności. Sąd pierwszej instancji podniósł, że w doktrynie podkreśla się, iż przepis art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej stanowi swoistą sankcję wobec płatnika składek za podanie przez niego nieprawdziwych danych lub nieprzekazanie danych wymaganych ustawą (z art. 31 ustawy), a zatem do subsumcji niniejszego przepisu kwalifikuje się jedynie zawinione i umyślne zachowanie, działanie płatnika składek (por. komentarz do art. 34 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych [w:] D.E. Lach, S. Samol, K. Ślebzak, Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Komentarz. Oficyna 2010 r.). Sąd Okręgowy podniósł, że z zeznań świadka A.L. wynika, że błędne określenie ilości osób pracujących w warunkach zagrożenia wynikało z omyłki płatnika, a nie służyło celowemu wprowadzeniu organu w błąd dla opłacenia niższych składek z ubezpieczenia wypadkowego. Sąd Okręgowy uznał zeznania tego świadka za przekonujące. Zniżenie ilości osób narażonych na czynniki szkodliwe dokonane zostało w jednym tylko dokumencie IWA, wcześniej płatnik składał prawidłowe deklaracje i opłacał składki na ubezpieczenie wypadkowe w obowiązującej wysokości. Jednocześnie z kontroli PIP wynika, że płatnik rzetelnie prowadził rejestry czynników szkodliwych, wpisując w nich faktyczną ilość osób pracujących w takich warunkach. Z tych względów, Sąd pierwszej instancji uznając odwołanie za uzasadnione, dokonał zmiany zaskarżonej decyzji na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego w S. zaskarżył apelacją organ rentowy zarzucając naruszenie art. 34 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2011 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie oraz zasądził od A.B. na rzecz organu rentowego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, że apelacja organu rentowego jest uzasadniona. Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia Sądu Okręgowego. Nie podzielił jednak dokonanej przez ten Sąd wykładni art. 34 ust.1 ustawy wypadkowej. Sąd Apelacyjny wskazał, że płatnik składek nie tylko podał nieprawdziwe dane w IWA ZUS i błędnie ustalił stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe, ale po uzyskaniu informacji o tym w wyniku kontroli Państwowej Inspekcji Pracy, nie podjął działań zmierzających do usunięcia nieprawidłowości. Dopiero działania organu rentowego doprowadziły do ustalenia prawidłowych danych. Niezależnie od powyższego, Sąd drugiej instancji stwierdził, że rację ma apelujący, że art. 34 ustawy wypadkowej nie przewiduje żadnych dodatkowych warunków - poza podaniem nieprawdziwych danych, skutkującym zaniżeniem stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe – dla zastosowania spornej sankcji. Zdaniem Sądu drugiej instancji, słusznie skarżący podnosi, że art. 34 ustawy wypadkowej nie wprowadza warunku umyślności podania nieprawdziwych danych jako podstawy zastosowania omawianej sankcji, a nienależyte wykonanie obowiązku przez pracownika obciąża bezpośrednio pracodawcę - płatnika składek. Przepisy ustawy wypadkowej mają charakter przepisów prawa publicznego. Rygoryzm prawa publicznego nie może być łagodzony konstrukcją zasad współzycia społecznego przewidzianą w art. 5 k.c. lub w art. 8 k.p. Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. O kosztach postępowania orzekł na podstawie przepisów art. 98 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną A. B. Skarżący, opierając skargę kasacyjną na podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), zarzucił błędną wykładnię art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j.: Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322). A.B. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz o oddalenie apelacji organu rentowego oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych za wszystkie instancje. Skarżący w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi podniósł, że w niniejszej sprawie zachodzi istotna rozbieżność w wykładni art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oraz – przez Sąd drugiej instancji. W ustalonym stanie faktycznym sprawy konieczne jest zatem ukształtowanie wykładni przepisu art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej i przesądzenie czy przepis ten powinien być stosowany w każdej sytuacji w sposób techniczny (bez odniesienia się do woli płatnika) czy też – powinien być stosowany w sytuacji zawinionego i umyślnego działania płatnika (włączając w to także działanie jego pracowników), ukierunkowanego na zmniejszenie bądź uchylenie się od płacenia składki przez zamierzone wprowadzenie organu rentowego w błąd.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma uzasadnione podstawy.

Sąd Najwyższy za trafny uznał zarzut kasacyjny naruszenia art. 34 ust.1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j.: Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.; dalej jako ustawa wypadkowa) przez błędną jego wykładnię. Nie można się bowiem zgodzić z poglądem Sądu drugiej instancji, że przepis ten obliuguje Zakład Ubezpieczeń Społecznych do zastosowania określonej w nim sankcji ustalenia stopy procentowej składki na cały rok składkowy w wysokości 150% stopy procentowej, w każdym przypadku, bez względu na przyczyny i okoliczności, z powodu których doszło do przekazania „nieprawdziwych danych”, o których mowa

w art. 31 tej ustawy, a ponadto, że pojęcie „nieprawdziwe dane” użyte w tym przepisie należy rozumieć jako równoznaczne z pojęciem „nieprawidłowe dane”.

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie akceptuje wykładnię art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej przyjętą w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego, które jest zgodne w tej kwestii. W szczególności, w orzecznictwie tym podkreślono, że wprowadzona art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej – za nieprzekazanie danych lub przekazanie nieprawdziwych danych – instytucja podwyższenia stopy procentowej składki na cały rok składkowy do wysokości 150% stopy procentowej ustalonej na podstawie prawidłowych danych, ma niewątpliwie charakter sankcji o charakterze represyjnym (penalnym) (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11, OSNP 2012/15-16/199; z dnia 21 lutego 2012 r., I UK 207/11, LEX nr 1130156). Wprowadzenie przedmiotowej sankcji miało na celu zdyscyplinowanie płatników składek. Instytucja ta pełni również ważną rolę prewencyjną. Jak słusznie podniósł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 czerwca 2011 r. (I UK 15/11): „System oparty na deklaracjach, których nieprawidłowości nie powodowałyby dla zobowiązanego żadnych ujemnych konsekwencji, poza przypadkami udowodnienia zobowiązanemu w postępowaniu sądowym popełnienia przestępstwa, nie motywowałyby go do przejawiania inicjatywy w celu wyjaśnienia wątpliwości, które mogą towarzyszyć wypełnieniu deklaracji. (...) Aby takiej postawie zapobiegać, systemy prawne oparte na zasadzie ustalania wysokości należności na podstawie deklaracji wprowadzają sankcje za ich wadliwość. Sankcje za zaniżenie należności składkowej w deklaracji wypełnionej przez płatnika, stosowane automatycznie, z mocy ustawy z tytułu jego <<winy obiektywnej>> mają znaczenie przede wszystkim prewencyjne. Zmierzają do przekonania płatnika, iż rzetelne i staranne wypełnienie deklaracji <<zusowskiej>> leży w jego interesie. Ujawnienie błędu w deklaracji pociąga za sobą obowiązek zapłacenia podwyższonej kwoty składki.” Akceptując cel, jakiemu służy statuowana przepisem art. 34 ust.1 ustawy wypadkowej odpowiedzialność płatnika, nie sposób jednak zaakceptować poglądu, że odpowiedzialność ta jest absolutna. Należy się zgodzić ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w cytowanym wyroku, że stosowanie przepisów o zabarwieniu penalnym nie może jednak prowadzić do rezultatu, który byłby

sprzeczny z podstawowymi zasadami konstytucyjnymi wywodzonymi z klauzuli demokratycznego państwa prawnego - zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez niego prawa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego. Podmiot, który wadliwie wypełnia swój obowiązek musi mieć możliwość obrony i wykazania, że niedopełnienie tego obowiązku było następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. W sprawie o podwyższenie składki na ubezpieczenie wypadkowe nie można abstrahować od przyczyn i okoliczności, z powodu których jednostka wadliwie przekazała informacje. Stwierdzenie czy strona nie ponosi, czy też ponosi, odpowiedzialność na zasadzie art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej musi być dokonywane indywidualnie, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności, których dopiero łączna ocena może doprowadzić do konkluzji, że w konkretnej sprawie wymierzenie składki wypadkowej podwyższonej było zgodne lub nie do pogodzenia z normą prawną zawartą w powołanym przepisie i oceniane także przez pryzmat zasady zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez to państwo prawa.

W podobnym kierunku zmierza wykładnia art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej przedstawiona przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lutego 2012 r. (I UK 207/11). W wyroku tym Sąd Najwyższy stwierdził, że tylko przyczyny wadliwego zgłoszenia danych, za które płatnik nie ponosi odpowiedzialności (niezawinione), mogą go zwolnić z sankcji wynikającej z art. 34 ust. 1 ustawy z 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Przy czym z omawianego przepisu płynie domniemanie winy płatnika składek w sytuacji, gdy przekazane dane nie odpowiadają prawdzie. W sposób istotny wpływa to na rozkład ciężaru dowodu. To płatnik składek ma wykazać, że zgłoszenie nieprawdziwych danych nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych. Sąd Najwyższy, uzasadniając powyższe stanowisko, trafnie zwrócił uwagę, że istnieje zasadnicze podobieństwo między podwyższeniem stopy procentowej składki przy zastosowaniu art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych a opłatą dodatkową wymierzaną na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j.: Dz.U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.; art. 24 ust.1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 maja

2012 r.), zwracając szczególną uwagę na penalny charakter tych instytucji. Sąd Najwyższy powołał się na orzecznictwo ukształtowane na tle art. 24 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w którym przyjęto jednolicie, że poddanie decyzji wymierzającej płatnikowi składek dodatkową opłatę kontroli sądowej oznacza, iż decyzja ta podlega ocenie w zakresie wszelkich jej aspektów, nie tylko formalnych, ale również merytorycznych. W konsekwencji należąca do sfery swobodnego uznania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych czynność polegająca na wymierzeniu opłaty dodatkowej winna być oceniana pod kątem jej merytorycznej zasadności i celowości (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 maja 2004 r., II UK 403/03, OSNP 2005 nr 3, poz. 44, z dnia 18 stycznia 2008 r., II UK 98/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 73). Sąd Najwyższy powołał się również na stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 listopada 2010 r., P 29/09 (OTK-A 2010 nr 9, poz. 104), w którym to wyroku, m.in. art. 24 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych został uznany za niezgodny z art. 2 Konstytucji RP, z art. 4 ust. 1 Protokołu nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonego dnia 22 listopada 1984 r. w Strasburgu (Dz.U. 2003.42.364) oraz z art. 14 ust. 7 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. 1977.38.167). Otóż, Trybunał Konstytucyjny uznał, że dodatkowa opłata z tytułu nieopłacenia lub opłacenia w zaniżonej wysokości składek na ubezpieczenie społeczne lub zdrowotne bądź innych składek pobieranych przez ZUS (art. 24 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) jest środkiem prawnym o charakterze represyjnym (karno-administracyjnym). Podkreślił, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych powinien przy podejmowaniu decyzji w sprawie opłaty dodatkowej uwzględniać cel, jakiemu ona ma służyć (ratio legis). Celem tym nie jest z pewnością „automatyczne” karanie każdego płatnika, który nie wywiązał się w pełni z obowiązku opłacania składek, skoro wymierzanie opłaty jest fakultatywne. Nie jest nim również rekompensata strat poniesionych przez Fundusz Ubezpieczeń Społecznych w następstwie niewykonania tego obowiązku, gdyż temu celowi służą odsetki należne od nieopłaconych w terminie składek. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lutego 2012 r. (I UK 207/12) wskazał na istniejące różnice między instytucjami określonymi w art. 24 ust. 1 ustawy o

systemie ubezpieczeń społecznych i w art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej, polegające przede wszystkim na tym, że ta pierwsza (opłata dodatkowa) jest stosowana fakultatywnie z zachowaniem swobody w zakresie określenia jej wysokości, a druga (stopa procentowa składki) jest stosowana obligatoryjnie w ustawowo określonej („sztywnej”) wysokości. Podkreślił jednak, że powyższe w żaden sposób nie wpływa na represyjny i prewencyjny charakter normy art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej, któremu należy przypisać decydujące znaczenie dla jej wykładni. „Z tych względów, nie można zatem przyjąć, że odpowiedzialność płatnika składek na podstawie tego przepisu ma charakter obiektywny i w związku z tym występuje w każdym przypadku podania nieprawdziwych danych, prowadzących do zaniżenia wysokości należnych składek. Nie ma bowiem uzasadnienia dla wymierzania tej sui generis kary bez oceny okoliczności będących przyczyną wadliwości informacji. Wynikająca z niego sankcja będzie miała zatem zastosowanie do płatnika, który ponosi winę, nawet w jej najlżejszym stopniu (culpa levissima) za przekazanie nieodpowiadających prawdzie danych”. Konkludując, Sąd Najwyższy przyjął, że tylko przyczyny wadliwego zgłoszenia danych, za które płatnik nie ponosi odpowiedzialności (niezawinione), mogą go zwolnić z sankcji wynikającej z art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej. Przy czym z omawianego przepisu płynie domniemanie winy płatnika składek w sytuacji, gdy przekazane dane nie odpowiadają prawdzie, co wpływa na rozkład ciężaru dowodu. To płatnik składek ma wykazać, że zgłoszenie nieprawdziwych danych nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych.

Sąd Najwyższy orzekający w niniejszej sprawie, dzieląc co do zasady argumentację Sądu Najwyższego zawartą w przedstawionych wcześniej wyrokach: z dnia 16 czerwca 2011 r. (I UK 15/11, LEX nr 964457) oraz z dnia 21 lutego 2012 r. (I UK 207/11; LEX 1130156), uznał, że płatnik składek może zwolnić się z odpowiedzialności przewidzianej w art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej wyłącznie pod warunkiem, że wykáže, że podał obiektywnie nieprawdziwe dane z przyczyn od niego niezależnych (niezawinionych).

Na skutek wadliwej wykładni art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej, Sąd Apelacyjny, niezasadnie za nieistotne dla wyniku sprawy (zastosowania art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej) uznał ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, które

zresztą podzielił, dotyczące przyczyn przekazania takich właśnie danych Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. Nie odniósł się zatem do oceny prawnej Sądu pierwszej instancji zaprezentowanej w kontekście konkretnych faktów. Należy zauważyć, że Sąd pierwszej instancji – wobec treści dokonanych ustaleń faktycznych – posługuje się w uzasadnieniu wyroku pojęciem „nieprawidłowych danych”, a nie – „nieprawdziwych danych” użytym w art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej, chcąc podkreślić, że do zgłoszenia przedmiotowych danych doszło, w jego ocenie, z przyczyn niezależnych od płatnika. Na zakończenie należy podnieść, że Sąd Apelacyjny, uzasadniając swoje stanowisko, powołuje się na okoliczności korekty informacji ZUS IWA (po kontroli PIP), przy czym czyni to jedynie ogólnikowo i bez odniesienia do przesłanek art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 391 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w wyroku.